

EWA CHALIMONIUK
KRZYSZTOF POPŁAWSKI OP
ELŻBIETA SOBKOWIAK

ŻYCIE ZMIENIA SIĘ, ALE SIĘ NIE KOŃCZY

CHRZEŚCIJAŃSKIE PRZEŻYCIE ŻAŁOBY



PSYCHOLOGIA I WIARA



Życie zmienia się, ale się nie kończy



EWA CHALIMONIUK
KRZYSZTOF POPŁAWSKI OP
ELŻBIETA SOBKOWIAK

Życie zmienia się, ale się nie kończy.
Chrześcijańskie przeżycie żałoby

© Copyright for this edition by Wydawnictwo W drodze, 2020

Redaktor prowadzący – EWA KUBIAK

Redakcja – PAULINA JESKE-CHOIŃSKA

Korekta – AGNIESZKA CZAPCZYK, PAULINA JESKE-CHOIŃSKA

Skład i łamanie – STANISŁAW TUCHOŁKA • panbook.pl

Redakcja techniczna – JÓZEFA KURPISZ

Projekt okładki – KRZYSZTOF LORCZYK OP

Fotografia/grafika/rycina na okładce – Onésipe Aguado de las
Marismas (ok. 1862 r.). Ze zbiorów Metropolitan Museum of Art
(Nowy Jork, USA)

Fotografia (s. 2) – ELLIENELIE/unsplash

ISBN 978-83-7906-365-9

Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze sp. z o.o.

Wydanie I

ul. Kościuszki 99, 61-716 Poznań

tel. 61 852 39 62

sprzedaz@wdrodze.pl

www.wdrodze.pl

∞ PAMIĘCI KASI

CZEŚĆ I

KRZYSZTOF POPŁAWSKI OP

Jak po chrześcijańsku podejść do żałoby?

Kilka słów na początek i zakończenie...

Fundament jest (lub może być) znany, wystarczy sięgnąć do *Katechizmu* czy dobrego podręcznika eschatologii, a te poprowadzą nas do odpowiednich fragmentów Pisma Świętego i świadectw wiary Kościoła. Czytając zamieszczone w tej książeczce odpowiedzi, pamiętajmy, proszę, o tym fundamencie. Czasem będę o nim mówił wprost, a czasem nie. Chcę spróbować swoimi słowami (to nie znaczy wcale, że będą inne od tych, które słyszeliśmy dotąd) odpowiedzieć na nurtujące nas pytania. To jest rozmowa i spróbujmy ją razem podjąć. Punktem wyjścia są nasze doświadczenia, wobec których słowa bywają bezsilne i bardzo wtedy potrzebujemy milczącej obecności tych, których kochamy, i tych, którzy kochają nas. Pamiętajmy, proszę, o tym milczeniu, kiedy będziemy rozmawiać. W tej książeczce powinno być sporo pustych stron, jako znaku potrzeby, a czasem konieczności milczenia.

Jakie szczególne elementy z naszego fundamentu będą moim światłem, drogowskazem, pocieszeniem, zatrzymaniem? Na czym będę budować moją refleksję?

Przede wszystkim na tajemnicy życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, na którą odpowiadam i która ukonkretnia się w moim życiu przez wiarę, miłość i nadzieję. „W wierze najbardziej miłuję nadzieję, mówi Bóg” (Charles Péguy). Dzieje się to w Kościele założonym przez Jezusa dla nas. To w wierze Kościoła wyznajemy: „Oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Amen”. Amen, czyli: niech się tak stanie.

Dalej, opieram się na całym słowie Bożym. Teraz szczególnie myślę o fragmentach: „Według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy” (2 KOR 5,7)¹, „Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi” (HBR 12,2) i o słowach Jezusa: „Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11,25).

Czerpię także z liturgii i sakramentów Kościoła, zwłaszcza chrztu i Eucharystii, oraz ze słów prefacji pogrzebowej: „Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy, i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdują przygotowane w niebie wieczne mieszkanie”.

W kwestii spraw ostatecznych i eschatologii, jako teologicznej refleksji o nich, szczególne znaczenie ma metoda negatywna, to znaczy, że łatwiej powiedzieć, czym coś nie jest, niż czym jest. Jest to właściwie próba ustalenia granicy obszaru, poza którym – jak zapewnia i poucza nas wiara – coś się znajduje, ale my nie bardzo wiemy co.

Ani Pismo Święte, ani teologowie nie rzucają wystarczającego światła, by można było w pełni opisać przyszłe życie po śmierci. Chrześcijanin powinien mocno przyjąć dwa istotne punkty.

¹ Cytaty z Pisma Świętego za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Pallottinum, Poznań 2003.

Z jednej strony powinien wierzyć w zasadniczą ciągłość, jaka zachodzi dzięki mocy Ducha Świętego między obecnym życiem w Chrystusie i życiem przyszłym (miłość jest prawem Królestwa Bożego i właśnie nasza miłość tu, na ziemi, będzie miarą naszego uczestnictwa w chwale Nieba). Z drugiej natomiast strony chrześcijanin powinien dobrze zrozumieć, że istnieje wielka różnica między życiem obecnym i przyszłym, ponieważ ekonomia wiary ustąpi ekonomii pełnego światła: będziemy razem z Chrystusem i „ujrzemy Boga” (por. 1 J 3,2). Na tych obietnicach i przedziwnych misteriach opiera się w sposób istotny nasza nadzieja. Jeśli nie może dotrzeć tam nasza wyobraźnia, to nasze serce łgnie tam spontanicznie i całkowicie (Kongregacja Nauki Wiary, List do biskupów o niektórych zagadnieniach dotyczących eschatologii).

Pamiętając więc, że o sprawach ostatecznych nic ostatecznego powiedzieć nie możemy, pomódlmy się na początku słowami znanej nam modlitwy:

O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy. Zachowaj nas od ognia piekielnego. Zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.

Spis treści

CZĘŚĆ I

KRZYSZTOF POPŁAWSKI OP

JAK PO CHRZEŚCIJAŃSKU PODEJŚĆ DO ŻAŁOBY? — 7

Kilka słów na początek i zakończenie... — 9

Gdy przychodzi śmierć — 13

Co się dzieje z człowiekiem „po tamtej stronie”? — 23

Sprawy ostateczne i Kościół — 35

Jak pomóc tym, którzy odeszli — 43

Jak dalej żyć? — 51

CZĘŚĆ II

EWA CHALIMONIUK

JAK PRZEŻYĆ ŻAŁOBĘ? — 59

Żal — 61

Jaki jest cel żałoby? — 63

Przeżywanie żałoby — 67

Moja żałoba a inni — 73

Proces przeżywania straty — 79

Szok, zaprzeczenie, niezgoda — 83

Szukanie winy w sobie i w innych — 87

Złość — 89

Targowanie się i niezłatwione sprawy — 95

Rozpacz i smutek — 99

Żegnanie się i akceptacja — 105

CZĘŚĆ III

ELŻBIETA SOBKOWIAK

JAK TOWARZYSZYĆ OSOBOM W ŻAŁOBIE? — 109

Rozmowy o śmierci z najbliższymi — 111

Organizacja uroczystości pogrzebowych — 117

Towarzyszenie w kolejnych etapach żałoby — 119

Towarzyszenie w żałobie w sytuacjach szczególnych — 125

BIOGRAMY — 131

PRZYDATNE ADRESY — 133

LITERATURA POMOCNICZA — 135